

## SPACERKIEM PO ZDROWIE PTTK KONIN

# DZIEŃ KARTOFLA

Październik jest tradycyjnie miesiącem kończącym zbiory płodów rolnych. Pola uprawne są już zaorane, a drzewa pokryte tysiącem barw. Wielkopolska słynie z bogatych zbiorów ziemniaków, w związku z czym postanowiliśmy zorganizować „Dzień Kartofla”. W ubiegłym roku odbył się on w Skarżynie, natomiast tegoroczne spotkanie zaplanowaliśmy w Sławsku w gminie Rzgów. Sławsk jest największą, niebędącą siedzibą gminy, wsią w powiecie konińskim. We wsi wspaniale działa Koło Gospodyń pod przewodnictwem pani Teresy Kwiatkowskiej, a także Ochotnicza Straż Pożarna pod komendą pana Michała Janca, którzy z zapałem przyłączyli się do organizacji „Dnia Kartofla”. Do współpracy zaprosiliśmy również Szkołę Podstawową im. Kornela Makuszyńskiego w Sławsku.

Niedzielnny ranek dnia 22 października 2006 powitał nas promieniami słońca. Piękna pogoda i zapowiedź licznych atrakcji na mecie w Sławsku zachęciły około 90 osób. Miejski Zakład Komunikacji w Koninie, będąc współorganizatorem cyklu „Spacerkiem po Zdrowie” od ponad sześciu lat, przewidział tak dużą frekwencję i podstawił autobus-przegubowiec. W Sławsku spod szkoły podstawowej zabraliśmy grupę trzydziestu uczniów pod opieką pań Ewy Lewandowskiej i Małgorzaty Jankowskiej, a we wsi dołączył do nas sołtys, pan Wiesław Czaja. Autobus dowiózł całą grupę ponad 120 osób do wsi Dąbrowice, gdzie przyłączyła się do nas pani Maria Król, dyrektor szkoły podstawowej w Sławsku.

Następnie pieszo powędrowaliśmy do wsi Barłogi. Trasę spaceru przygotował i poprowadził Marek Chlebicki. Biegła ona doliną rzeki Warty. Zaczynała się wśród jesiennych pól, skąpanych w promieniach październikowego słońca. Na ich granicach wdzięczyły się wystrojone w jesiennie szaty drzewa. Wkrótce dotarliśmy do skraju porastającego wydmy lasu. Bezdrożem, wśród drzew, podziwiając zróżnicowaną rzeźbę terenu i raz po raz schylając się po dorodnego borowika czy też podgrzybka, dotarliśmy do skarpy po dawnej żwirowni nieopodal Modły Rzgowskiej, gdzie cała grupa zrobiła sobie wspólne zdjęcie. Pijąc ciepłą herbatę i przegryzając kanapki dzieliliśmy się wrażeniami, a co niektórzy pokazywali swoje „grzybiarskie trofea”. Dalsza droga prowadziła przez las porastający nadrzeczne wydmy. Gdy wyszliśmy zza zasłony drzew, naszym oczom ukazały się zabudowania wsi Barłogi. Przed nami ostatnie dwa kilometry polnej drogi. Słońce nieustannie poprawiało nam humor i dodawało sił do marszu przez szare pola, gdzieś tam rozświetlane czerwienią lub złotem drzew. W Barłogach, gdzie czekał na nas autobus MZK, w samym centrum malowniczo rozlewają się dwa stawy, tworząc niepowtarzalny klimat tego miejsca. Do Sławska dotarliśmy z Barłóg przez Babiak, znany nam ze wcześniejszych spacerków. Wyszliśmy na parking obok kościoła. Niestety, nie udało nam się spotkać z proboszczem, który musiał wyjechać. O historii kościoła i wsi, a także o aktualnej sytuacji i sukcesach, takich jak uratowanie alei kasztanowców, opowiedział nam sołtys. Po tej zajmującej prelekcji, skierowaliśmy się w stronę przeprawy promowej, gdzie zachwylił nas przepiękny widok wznoszącego się nad rzeką pałacu. Chętni mogli przepłynąć promem na drugą stronę rzeki i z powrotem. Kolejnym punktem programu było odwiedzenie Wiejskiego Ośrodka Kultury, mieszczącego się w siedzibie O.S.P., gdzie miała odbyć się główna część całej imprezy.

Czekały tam już na nas zastawione suto stoły. Panie z Koła Gospodyń przygotowały do degustacji różnorakie potrawy z ziemniaków, takie jak: *zupa kartoflana, obierane kartofle z masłem i twarogiem, zapiekane kartofle, placki ziemniaczane, frytki*. Wszystko to mogliśmy popić *maślanką lub gorącą herbatą*. Te potrawy pojawiły się na stołach dzięki wsparciu Urzędu Miejskiego, Spółdzielni Mleczarskiej w Koninie, która była sponsorem maślanki, sera gziku i masła, a także hipermarketu KAUFMANN, który sponsorował frytki i olej. Dziewczęta z kobiecej sekcji O.S.P. w Sławsku podawały potrawy na stoły. W czasie degustacji oglądaliśmy scenki z życia wsi zaprezentowane przez dzieci z koła teatralnego „Euroludki” przy S.P. w Sławsku, prowadzonego przez panią Annę Wasilewską. Na boisku przed remizą pani Katarzyna Bartosik prowadziła dla dzieci i młodzieży „Ziemniaczane konkursy”, takie jak: rzuty do celu, sadzenie i zbieranie ziemniaków, tor przeszkód. Wyróżniono dwunastu najlepszych, którym wręczono nagrody w postaci książek o regionie. Byli to: Krzysztof Spiżewski, Anna Pilipczuk, Michał Jasiński, Dawid Goiński, Aldona Migacz, Karolina Błaszczuk, Marcin Jankowski, Jakub Świerczewski, Ewa Dworzyńska, Klaudia Szulc, Jadwiga Szebska, Judyta Wielska.

Na ręce pani Marii Król, dyrektor szkoły, przekazaliśmy podziękowania w postaci zestawu książek o tematyce krajoznawczej, będącego początkiem biblioteczki krajoznawczej. Podziękowaliśmy także paniom z Koła Gospodyń za wspaniałe przysmaki z ziemniaków, strażakom za „dach nad głową”, a panu sołtysowi za okazaną nam w Sławsku gościnność. Mamy nadzieję, że zaowocuje ona wspólnym zorganizowaniem „Nocy Świętojańskiej” w przyszłym roku.

Po zakończeniu wróciliśmy do autobusu linii SPACER, który zawiózł nas do Konina. Na wysokości Rumina wysiadło szesnaście osób, które chciały uczestniczyć w drugim etapie spaceru. Wędrowaliśmy lasami porastającymi wydmy w dolinie Warty, przekroczyliśmy rzekę Powę i dotarliśmy w rejon budowanej przeprawy mostowej przez Wartę. Budowa wywiera niesamowite wrażenie - nad doliną góruje ciąg betonowych pali, po których przebiegnie droga nr 25. Idąc wałem nad rzeką dotarliśmy do pętli autobusu MZK 50, gdzie zakończył się II etap. Razem z trójką przyjaciół z Wrześni w pizzerii na ulicy Dworcowej oczekiwaliśmy na przyjazd pociągu do Poznania, którym szczęśliwie wrócili do domu.

Tekst: Ewa Mira Olszak, Marek Chlebicki Konin, 29.10.2006

Zdjęcia: Zbyszek Szczytkowski, Marek Chlebicki, Jola Ostrowska



Uczestnicy na skarpie dawnej żwirowni obok Modły Rzgowskiej  
fot. M.Chlebicki

Więcej na <http://konin.pttk.pl>